



# OMEP w Europie

## Konferencja w Komárni na Słowacji



■ TERESA DZIURZYŃSKA (Warszawa)

W dniach 29-31 maja bieżącego roku w Komárni na Słowacji odbyła się międzynarodowa konferencja na temat „Instytucjonalne wychowanie w przedszkolu na progu trzeciego tysiąclecia”.

Inicjatorem konferencji była słowacka sekcja światowej organizacji OMEP. Celem spotkania było zwrócenie uwagi na trzy istotne zagadnienia:

- aktualne problemy wychowania przedszkolnego w procesie transformacji,
- możliwości kształcenia nauczycieli wychowania przedszkolnego teraz i w przyszłości,
- rola wychowania przedszkolnego i pedagogiki elementarnej w kontekście rozwoju szkolnictwa.

Współorganizatorami konferencji były: Państwowa Inspekcja Szkolna, Państwowy Instytut Pedagogiczny, Centrum Metodyczne w Bratysławie, Wydział Pedagogiki Uniwersytetu Komeńskiego oraz Wydział Wychowania Przedszkolnego i Pedagogiki Elementarnej.

Spotkanie to odbyło się dzięki pomocy władz miasta i licznych sponsorów, wszak OMEP nie jest organizacją dochodową. W konferencji, oprócz gospodarzy, wzięli udział goście z Czech, Węgier i Polski. Byli wśród nich przedstawiciele nauki z Uniwersytetów w Bratysławie, Trnawie, Pradze, Budapeszcie, przedstawiciele zarządów krajowych OMEP (z Czech, Węgier i Polski), dyrektorzy i nauczyciele przedszkoli, przedstawiciele władz krajowych i miejskich.

Licznie zebranych uczestników spotkania zgromadzonych w zabytkowej sali powitali gospodarze miasta i organizatorzy konferencji.

Miłym akcentem były występy słowackich i węgierskich przedszkolaków w narodowych i regionalnych strojach. Podczas konferencji wygłoszono kilkanaście referatów, w których znalazły odzwierciedlenie ważne problemy wychowania przedszkolnego na Słowacji i w innych krajach Europy. Podkreślono znaczenie wczesnej edukacji młodego pokolenia naszego kontynentu. Zastanawiano się również, jaką rolę w wychowaniu i edukacji dzieci może odegrać światowa organizacja OMEP i jej sekcje krajowe.

Przedszkole jako instytucja będzie miejscem zdobywania podstaw do dalszych etapów edukacji, miejscem poznawania kultury swojego kraju i innych kultur, miejscem nauki tolerancji, osiągnięcia kompromisu, zdobywania różnych kompetencji i umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach. Przede wszystkim – miejscem szczęśliwego i radosnego dzieciństwa.



*Główny plac i pomnik generała J. Klapku*



Herb miasta Komárno z roku 1745

W Republice Słowackiej trwają prace nad przygotowaniem ustawy dotyczącej przedszkoli w ramach ogólnej ustawy o systemie szkolnictwa. Opracowane dokumenty są zbieżne z perspektywami rozwojowymi edukacji przedszkolnej w pań-

stwach Unii Europejskiej. Podstawy tej edukacji cechuje alternatywność, zmienność i pluralizm.

We wspomnianej ustawie zapewnia się wszystkim dzieciom w wieku przedszkolnym prawo do edukacji. Dzieci od 6 roku życia będą objęte obowiązkiem edukacyjnym w przedszkolach. W perspektywie obowiązek ten ma dotyczyć także dzieci pięcioletnich.

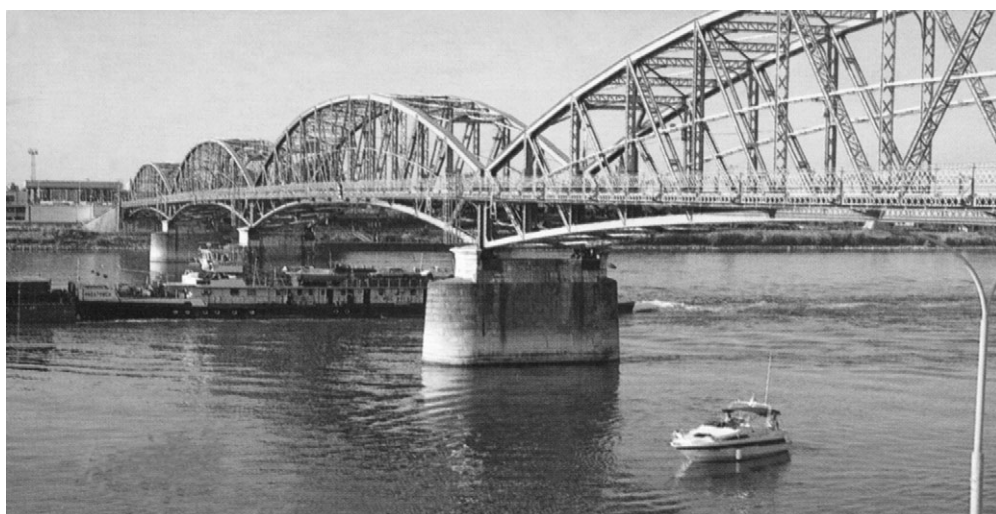
Na Słowacji jest około 3 tysiące przedszkoli, jednak ich liczba ciągle spada. Głównymi przyczynami likwidacji przedszkoli są:

- niski przyrost naturalny;
- słaba kondycja finansowa rodzin;
- brak dostatecznego zainteresowania ze strony samorządów lokalnych.

Od 1 lipca 2002 roku przedszkola na Słowacji finansowane są ze środków samorządów miast i wsi, które podlegają Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Nauczycieli i dyrektorów zatrudniają samorzady. Sprawy merytoryczne wychowania przedszkolnego są w gestii Ministerstwa Oświaty.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość zwiedzenia miasta i przedszkoli. Komárno jest starym grodem, leżącym na pograniczu Węgier i Słowacji. Miasta i państwa dzieli i łączy most na Dunaju. Wszędzie widnieją napisy w dwóch językach, mieszkańcy także porozumiewają się dwoma językami.

Początki miasta sięgają XI wieku. Jego bogatą przeszłość widać na każdym kroku



Ponadstuletni most na Dunaju łączący miasta i państwa



*Dzieci ze słowackiego przedszkola promującego zdrowie*



*Przedszkolaki z węgierskiego „Słoneczka” na wycieczce*

– resztki murów obronnych, stare budowle, kościoły różnych wyznań, pomniki. Historia spleta się ze współczesnością. Na zabytkowej starówce są kawiarenki internetowe i liczne sklepy z pamiątkami. Ciekawostką architektoniczną jest mini Europa – piękne budynki symbolizujące kraje Europy. Wśród nich ładnie prezentuje się polska kamienica.

W słowackim, około 40-tysięcznym Komárnie, jest 16 przedszkoli. Miałam okazję zwiedzić dwa. Jedno z nich (Materská škola, Ul. lodná č. 1 w Komárnie) – należy do krajowej sieci szkół promujących zdrowie. Do czterech oddziałów uczęszcza 120 dzieci, w tym również dzieci chore na górne drogi oddechowe, dzieci z alergią i dzieci wymagające specjalnego odżywiania (np. diety bezglutenowej).

Dzięki dotacjom państwowym oraz sponсорom, w przedszkolu zgromadzono specjalistyczny sprzęt leczniczy, m.in. aparaty do inhalacji i inne urządzenia wspomagające leczenie dzieci. Przedszkolaki systematycznie korzystają z basenu, objęte są profilaktyką i leczeniem stomatologicznym. Przedszkole ściśle współpracuje z pobliskim szpitalem pediatrycznym.

Nie tylko troska o zdrowie jest mocną stroną tego przedszkola. Może się ono pochwalić osiągnięciami artystycznymi – wspaniałym chórem dziecięcym, który odniósł wiele sukcesów, a także teatrem, cieszącym się popularnością wśród dzieci i mieszkańców miasta.

W węgierskiej części miasta – Komárom – zwiedziliśmy m. in. Przedszkole „Słoneczko”. Logo przedstawiające śpiące słoneczko otulone chmurką króluje w nim na każdym miejscu. Jest zatem na folderze, na tablicy przy wejściu do budynku, na drzwiach poszczególnych sal, na wizytówkach nauczycieli, na stronie tytułowej gazetki przedszkolnej, na czapkach i koszulkach dzieci.

Do „Słoneczka” uczęszcza około 100 dzieci. Nauczycielki – wszystkie z wyższym wykształceniem – prowadzą zajęcia według własnego autorskiego programu. W każdej grupie pracują trzy osoby – dwie nauczycielki i woźna. Dyrektorka otrzymuje budżet roczny przyznawany przez samorząd.

Przedszkole sprzedaje obiady – kuchnia przygotowuje około 300 obiadów dziennie. Pracownicy przedszkola sprzedają bluzki i czapki (z logo placówki), a także zabawki, które sami wykonują.

Charakterystyczne jest to, że w przedszkolu nie ma tzw. zajęć dodatkowych. Przewidziane jest systematyczne korzystanie z basenu oraz organizowanie wycieczek. Dyrektorka jest bardziej menadżerem niż nauczycielem (może, ale nie musi prowadzić zajęć z dziećmi). Wciąż poszukuje kontaktów, współpracuje z różnymi instytucjami, szuka sponsorów.

Pięknym akcentem konferencji było otwarcie międzynarodowej wystawy prac dziecięcych. ■